

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Roman Sobotka
(Uniwersytet Warszawski)

O STAWANIU SIĘ SEJMU
W ŚWIETLE *ROCZNIKÓW* JANA DŁUGOSZA

Abstract

ON THE FORMATION OF THE SEJM
ACCORDING TO JAN DŁUGOSZ'S *ROCZNIKI* (*ANNALES*)

The article analyses the processes that transformed the royal council into broader representative bodies of the nobility, provincial parliaments and eventually the national representative body – the sejm (parliament) – as presented by Jan Długosz in his monumental chronicle *Roczniki* (*Annales*).

Key words: sejm (parliament), Kingdom of Poland, Jan Długosz's *Roczniki* (*Annales*), general assemblies, provincial sejm, constitutional monarchy.

Słowa kluczowe: sejm (parlament), Królestwo Polskie, *Roczniki* Jana Długosza, zjazdy walne, sejm prowincjonalny, monarchia konsultacyjna.

Powyższy tytuł stanowi odwołanie do artykułu Juliusza Bardacha¹, którego ustalenia na temat genezy sejmu były powszechnie przyjmowane w literaturze powojennej. Do podstawowych źródeł wykorzystywanych w badaniach początków sejmu należą *Roczniki* Długosza, garść aktów monarszych i uchwał sejmowych oraz relacje przeznaczone dla stanów pruskich. Najwięcej wiadomości znajduje się w dziele kanonika krakowskiego. Tradycyjnie badacze podkreślali, że kronikarz przedstawiał informacje jednostronnie, z punktu widzenia biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego i grupy panów małopolskich². Jednak

¹ *O stawaniu się sejmu polskiego we współczesnej historiografii*, [w:] *Parlamentaryzm w Polsce we współczesnej historiografii*, red. J. Bardach, Warszawa 1995, s. 29–54.

² S. Russocki, *Narodziny polskiego parlamentaryzmu w perspektywie porównawczej*, [w:] *Spółczesność obywatelska i jego reprezentacja (1493–1993)*, Praca zbior. pod red. nauk. J. Bardacha, przy współud. W. Sudnik, Warszawa 1995, s. 35.

dokładniejsze przyjrzenie się, w jaki sposób kronikarz przedstawiał działalność swego mentora, doprowadza do wniosku, że i jego też krytykował i nie zawsze popierał stanowisko Oleśnickiego czy jego poglądy³.

Z powodu obfitości materiału badawczego wydaje się wszelako, że analiza informacji zebranych z *Roczników* Długosza pozwala wyciągnąć wnioski na temat rzeczywistego funkcjonowania sejmu, a nie tylko takiego, jaki przedstawiał kronikarz. W zasadzie jesteśmy skazani na przekaz Długosza, gdyż bardzo często jest on jedynym informatorem o wielu istotnych szczegółach omawianego zagadnienia.

O wiarygodności przekazu Długosza świadczą słowa współczesnego historyka oceniającego rzetelność opisu średniowiecznego dziejopisa: „I znów okazało się, że przekaz [o koronacji królowej Zofii] Długosza w całości jest wiarygodny, a próba poprawiania go [Rozbiór krytyczny Długosza] okazała się całkiem chybiona”⁴.

Jak wyjątkowo trafnie zauważył Franciszek Sikora, zbyt często dzisiejszy historyk nie radząc sobie z określonym przekazem Długosza bezpodstawnie podważa jego wiarygodność, a nawet posądza go o zmyślenia i fantazję⁵. Jako przykład takiego podejścia można podać negowanie prawdziwości przekazu Długosza o sejmie w Sieradzu w 1432 roku. Na sejmie tym miano zdecydować o objęciu tronu polskiego po śmierci Jagiełły przez jednego z jego synów. Jerzy Sperka uznał, że zjazdu takiego nie było⁶. Jednak większość badaczy zajmujących się tematem nie zaprzecza temu, że sejm w Sieradzu się odbył, choć informacje o nim pochodzą wyłącznie z dzieła kronikarza⁷.

Czasy, w których pisał Długosz swoje dzieło i którym poświęcił najwięcej miejsca, to jednocześnie czasy rozwoju sejmu, kształtowania się sejmików, wzrostu znaczenia politycznego szlachty, będącego m.in. skutkiem rosnących potrzeb finansowych państwa. Wzrost ten był skokowy i wynikał z ograniczenia dochodów (zastawy królewsczyzn) i wzrostu potrzeb (wojowanie za pomocą najemników, kosztowne zdobywanie zamków i prowadzenie szeregu wojen na arenie międzynarodowej: z Czechami, Węgrami, na kierunku południowo-wschodnim).

³ J. m, *Zbigniew Oleśnicki w dziełach Jana Długosza*, „Nasza Przeszłość” 87, 1997 s. 117 n.

⁴ F. Sikora, *Uroczystości koronacyjne królowej Zofii w 1424 r.*, [w:] *Kościół. Kultura. Społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, Warszawa 2000, s. 178.

⁵ *Sprawa insygnialna 1370–1412 a genealogia Rożnów*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” n.s. 1 (12), 1993, s. 57.

⁶ J. Sperka, *Zjazd sieradzki z 1432 roku a sprawa następstwa tronu polskiego po Władysławie Jagielle*, [w:] *Średniowiecze polskie i powszechne*, t. 2, Katowice 2002, s. 185–196.

⁷ M. Koczerska, *Zbigniew Oleśnicki wśród ludzi i idei swojej epoki*, [w:] *Zbigniew Oleśnicki – książe Kościola i mąż stanu. Materiały z konferencji, Sandomierz 20–21 maja 2005 roku*, red. F. Kiryk, Z. Noga, Kraków 2006, s. 21; W. Zawitkowska, *Walka polityczno-prawna o następstwo tronu po Władysławie Jagielle w latach 1424–1434*, Rzeszów 2015, s. 288 n.

Nieprzypadkowo, jak sędzę, pierwsze poważniejsze i ogólniejsze prace na temat początków parlamentaryzmu polskiego powstały po wydaniu krakowskim *Roczników* w latach 1876–1887. Pierwszą z nich wydaną drukiem była praca Adolfa Pawińskiego o sejmikach ziemskich⁸. Niedługo potem ukazały się prace Antoniego Prochaski⁹ i Franciszka Piekosińskiego¹⁰.

Zaufania do Długosza nie miał Michał Bobrzyński. Swoją niechęć do korzystania z jego *Roczników* uzasadnił w pracy o sejmach, w której nie musiał już korzystać z dzieła krakowskiego kanonika: „Postępując atoli więcej krytycznie, a nade wszystko więcej sumiennie, przyznać by raczej należało, że wzmianki Długoszowe o sejmach i sejmikach są jak na dziś albo niezrozumiałe, albo też, że do utworzenia sobie całkowitego obrazu nie wystarczają”¹¹. Tenże historyk w swej niezwykle wpływowej syntezie opisującej kształtowanie się sejmu walnego u schyłku XV w. i roli, którą odgrywała na nim szlachta, napisał: „W ten sposób na widownię życia politycznego wstępuje, do życia politycznego wprawia się i dojrzewa nowy żywioł, szlachta, która w ścisłym sojuszu z królem ustrój średniowiecznego państwa i społeczeństwa ostatecznie łamie i nowy okres w dziejach Polski otwiera”¹². Ustrój ten określił jako: „Państwo polskie nowożytnie prawne”. W ten pośredni sposób opinie jednego historyka (i polityka) zaważyły na ocenie twórczości innego historyka i jego dzieła. O tym, jakie znaczenie miały *Dzieje Polski w zarysie* w okresie międzywojennym i jaki wpływ wywarły na późniejsze pokolenia, świadczy konstatacja współczesnego konstytucjonalisty: „istnieją niewątpliwe analogie między wnioskami politycznymi wynikającymi z syntezy Bobrzyńskiego a dążeniami ustrojowymi sanacji”¹³.

Uczeni zajmujący się badaniem dziejów prawa i ustroju, którzy korzystali z dzieła Długosza, skupiali się na części kroniki opisującej czasy po roku 1385. Działo się tak dlatego, że podobnie jak Stanisława Kutrzeba uważano, iż

dla historyka prawa dzieło Długosza do roku 1384 nie ma prawie żadnej wartości, gdyż opiera się na znanych dziś źródłach, a Długosz [...] wyobrażenia o sejmach XV wieku stosuje do wieku XIV i starszych epok. Za to jest on źródłem niezmiernie ważnym dla epoki [...] po rok 1480 zwłaszcza o ile chodzi o rozwój myśli politycznej, działalność sejmów, spory kościelno-państwowe

⁸ A. Pawiński, *Sejmiki ziemskie. Początek ich i rozwój aż do ustalenia się udziału posłów ziemskich w ustawodawstwie sejmu walnego*, Warszawa 1895.

⁹ A. Prochaska, *Geneza i rozwój parlamentaryzmu za pierwszych Jagiellonów*. Nadbitka z Rozpr. Wydz. Hist.-Fil. AU, t. 38, Kraków 1899.

¹⁰ F. Piekosiński, *Wiece, sejmiki, sejmy i przywileje ziemskie w Polsce wieków średnich*. Nadbitka z Rozpr. Wydz. Hist.-Fil. AU, t. 39, Kraków 1900.

¹¹ M. Bobrzyński, *Sejmy polskie za Olbrachta i Aleksandra*, w: *Szkice i studia historyczne*, t. 1, Kraków 1922, s. 192. Pierwsze wydanie tej pracy ukazało się w 1876 roku.

¹² M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, opr. i wstęp M.H. Serejski, A.F. Grabski, Warszawa 1974, s. 222.

¹³ E. Zwierzchowski, *Recepcja syntezy Bobrzyńskiego a niektóre elementy sanacyjnej koncepcji ustrojowej*, ZNUJ, „Zeszyty Prasoznawcze” 31, 1967, s. 119.

itd. Pomimo tego, iż z tego czasu innych źródeł już jest bardzo znaczny zasób, historyk prawa bez Długosza nie mógłby dostatecznie wyjaśnić wielu kwestii¹⁴.

Rok 1385 został też przyjęty jako początkowy w nowym rozbiórce krytycznym *Roczników*¹⁵.

Wacław Uruszczak, który przyjrzał się dziełu Długosza pod kątem przydatności dla badań nad historią sejmu, skonstatował: „*Annales seu Cronicae* stanowią doniosłej wagi źródło do dziejów parlamentaryzmu polskiego w XIV–XV w. Wiele przyjętych w nauce ustaleń i hipotez, dotyczących powstania i funkcjonowania sejmu walnego i sejmików w pierwszym stuleciu ich istnienia, zasadza się na argumentach zaczerpniętych z dzieła krakowskiego kanonika”¹⁶. Ta opinia krakowskiego uczonego potwierdza fakt, że z *Roczników* czerpano głównie wiedzę o wydarzeniach. Nikt jednak nie opracował całościowo tego źródła pod kątem potrzeb historyka ustroju średniowiecznej Polski.

Dla właściwej oceny powyższych informacji niezbędne jest możliwie dobre zrozumienie Jana Długosza jako człowieka i historyka. Jakie były kryteria selekcji wiadomości zamieszczanych w *Kronikach*, w jaki sposób poglądy polityczne mogły zniekształcić jego przekaz? Jaka była postawa badawcza Długosza jako historyka?

Długosz i wiedza o genezie sejmu

Większość współczesnych¹⁷ badaczy przyjmuje, że pierwszy sejm walny miał miejsce w 1493 roku. Warto jednak zauważyć, że nawet ci, którzy generalnie opowiadają się za tezą, iż sejm z 1493 r. można uznać za polski „Sejm Wzorcowy”¹⁸, podawali szereg argumentów za tezą uzasadniającą wcześniejsze jego funkcjonowanie.

¹⁴ S. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, Lwów–Warszawa–Kraków [s.a.], t. 1 s. 18.

¹⁵ *Rozbiór krytyczny Annalium Poloniae Jana Długosza z lat 1385–1480*, pod kierunkiem J. Dąbrowskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków, t. I, 1961, t. II, 1965. Ma znaczenie też, że rozbiór Aleksandra Semkowicza osiągnął rok 1384. Zob. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór Dziejów Polski Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887.

¹⁶ W. Uruszczak, *Znaczenie Roczników czyli Kronik Jana Długosza dla badań historyczno-prawnych*, [w:] *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 2, Warszawa–Kraków 1985, s. 128.

¹⁷ Zob. m.in. artykuły „rocznicowe” zebrane w pierwszym zeszycie „Przeglądu Sejmowego” z 1993 r. (S. Grodziski, *Pięćset lat sejmu polskiego. Rzut oka na stan badań*; A. Gąsiorowski, *Data rozpoczęcia sejmu piotrkowskiego 1493 roku*; W. Uruszczak, *Datacja obrad Sejmu Walnego Koronnego w 1493 roku*); *500 Lat Sejmu Polskiego. 1493–1993*, wystawa w gmachu Sejmu, maj 1993, [Warszawa] 1993.

¹⁸ Odniesienie do terminu „Model Parliament”, użytego przez F.W. Maitlanda do angielskiego parlamentu z 1295 roku.

Już Pawińskiego zastanowiło to, że mimo doniosłości sejmu z 1493 r. nie widać w umysłach ówczesnych świadomości jego znaczenia¹⁹. Również Stanisław Kutrzeba przyjmował, że sejm miał powstać w końcu XV wieku. Jednak w swej książce o sejmie trzecią część objętości pracy poświęcił średniowiecznej genezie sejmu, a opisując zmianę w r. 1493, napisał, że „nic się więc w istocie nie zmienia”²⁰. Kutrzeba, chcąc wyróżnić swoistość organu opartego na zasadzie reprezentacji, nazywał go sejmem walnym²¹.

Za wcześniejszym wykształceniem się dwuizbowego sejmu opowiedział się Witold Knoppek²². Do tego wniosku doprowadziła go jedynie lektura Długosza, który kilkakrotnie pisał o posłach szlacheckich. Juliusz Bardach pierwotnie wiązał genezę sejmów ze zjazdami ogólnopaństwowymi, które wcześniej powstały z wieców epoki rozbitcia dzielnicowego. Jego zdaniem sejmy powstały więc wskutek rozszerzenia składu społecznego zjazdów o przedstawicieli miast i kapituł. W takich zjazdach można wyróżnić trzy grupy: możnowładców skupionych w radzie monarszej, niższą szlachtę urzędniczą oraz resztę szlachty z przedstawicielami miast i kapituł diecezjalnych. Ostatnią grupę określano w źródłach jako *communitas nobilium*. To określenie ogółu szlachty miało świadczyć o wyodrębnieniu się w „osobną od urzędniczego możnowładztwa grupę posiadającą samowiedzę odrębności swoich interesów i stanowiącą określone pojęcie prawne”²³. W kwestii genezy sejmu – pod wpływem badań swego ucznia Stanisława Russockiego – zmienił jednak później zdanie i uważał, że ukształtował się on z plenarnej rady królewskiej, obok której zbierał się ogół szlachty²⁴. Jednak według Wacława Uruszczaka sam Bardach w nikłym zakresie wykorzystał w swych pracach o sejmie *Roczniki Długosza*²⁵.

Niedawno nowe argumenty za wcześniejszą niż 1493 r. genezą sejmu, w którym uczestniczyli posłowie szlacheccy, przedstawił Wacław Uruszczak. Zwrócił on uwagę na pojawiających się w rachunkach królewskich posłów

¹⁹ A. Pawiński, *Sejmiki ziemskie...*, s. 181 n.

²⁰ *Sejm Walny dawnej Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa [s.a.], s. 56.

²¹ *Ibidem*, s. 69.

²² W. Knoppek, *Zmiany w układzie sił politycznych w Polsce w drugiej połowie XV w. i ich związek z genezą dwuizbowego parlamentu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” [dalej CP-H] 7, 1955, z. 2, s. 89 n.

²³ J. Bardach, *O genezie sejmu polskiego*, [w:] *Pamiętnik VIII Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie*, sekcja VII: Historii, Państwa i Prawa, Warszawa 1959, s. 528.

²⁴ *Historia sejmu polskiego*, red. J. Michalski, t. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1984, s. 9. Stanowisko to podtrzymał i w nowszej syntezie *Dzieje Sejmu polskiego* koordynator pracy J. Bardach, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 13. Jednocześnie cały czas przyjmował szerokie kompetencje wiecu w epoce rozbitcia dzielnicowego (zob. *ibidem*, s. 12).

²⁵ W. Uruszczak, *Najstarszy sejm walny koronny „dwiuizbowy” w Piotrkowie w 1468 roku*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, t. II, Kraków 2010, s. 1041.

ziemskich długo przed 1493 r., dlatego też najstarszy sejm dwuizbowy datuje on na 1468 rok²⁶.

Tak więc trudno uznać, że wśród badaczy panuje jednomyślność w kwestii początków polskiego sejmu. Mam nadzieję, że niniejszy artykuł pomoże wyjaśnić niektóre kwestie sporne.

Elementy biografii Długosza – ich wpływ na wiarygodność jego informacji o sejmie

Jan Długosz był nie tylko kronikarzem, ale też bliskim i oddanym współpracownikiem Zbigniewa Oleśnickiego²⁷ – pierwszoplanowej postaci polskiego życia politycznego od połowy lat dwudziestych do śmierci w 1455 roku. Znał techniki wystawiania i kontrolowania wiarygodności dokumentów, gdyż posiadał uprawnienia notariusza publicznego z upoważnienia cesarskiego. Pełnił ważne misje dyplomatyczne.

Przede wszystkim był człowiekiem Kościoła, szczególnie związanym z diecezją krakowską. Spisał uposażenie biskupstwa krakowskiego i często występował w sprawach sądowych związanych z obroną jego staniu posiadania. W 1471 r. proponowano mu arcybiskupstwo praskie, ale odmówił jego przyjęcia. Niedługo przed śmiercią został arcybiskupem nominatem lwowskim.

W 1457 r. był jednym z komisarzy negocjujących z najemnikami malborskimi; dwa lata później należał do grona pełnomocników w rozmowach z Krzyżakami; w 1460 r. był jednym z negocjatorów układu z Jerzym z Podiebradu, w 1464 r. znalazł się wśród komisarzy wysłanych do Torunia w celu zawarcia pokoju, w kolejnym roku był jednym z posłów na zjazd z wysłannikami Krzyżaków, w r. 1466 pełnił poselstwo od króla do legata papieskiego i brał udział w rozmowach pokojowych z Zakonem krzyżackim, w 1467 uczestniczył w rokowaniach z Jerzym z Podiebradu w sprawie podporządkowania się papieżowi.

Jego wiedzę historyczną wykorzystał Kazimierz Jagiellończyk w trakcie sporu o inkorporację do Korony ziem rawskiej i gostynińskiej. Dla króla kronikarz napisał traktat mający uzasadnić prawa Korony do tych ziem (*Articuli de incorporatione Masoviae*). Jemu też w 1467 r. król oddał swych synów pod opiekę i na wychowanie.

Na zakończenie niezbędnej tu rekapitulacji zatrudnień Długosza trzeba jeszcze podkreślić jego głęboką znajomość geografii Polski, czemu świadectwo dał między innymi w postaci chorografii – opisu geograficznego Królestwa Pol-

²⁶ *Ibidem*, s. 1033–1056.

²⁷ Był sekretarzem i kanclerzem Oleśnickiego w latach 1433–1455, przywiózł mu kapelusze kardynałski, został wykonawcą testamentu kardynała.

skiego na początku *Roczników*. Ta bowiem wiedza geograficzna miała istotne znaczenie dla wiarygodności itinerariów królewskich, które zestawił w swym dziele Długosz.

Uwypuklone tutaj, powszechnie znane dokonania Długosza wskazują jednoznacznie, jak ogromną zgromadzić potrafił wiedzę merytoryczną z zakresu dyplomacji, technik rządzenia królestwem, jak był blisko najważniejszych osób w państwie. Wszystko to czyni jego dzieło źródłem wyjątkowo przydatnym dla badań nad funkcjonowaniem państwa w XV wieku.

Długosz miał bardzo dobre informacje na temat itinerariów Jagiellonów. Widać to dokładnie z dwóch opracowanych współcześnie itinerariów: Władysława Jagiełły i Kazimierza Jagiellończyka. Z itinerariów tych wynika, że rzadko się mylił i czasem tylko w *Rocznikach* możemy znaleźć informacje dotyczące tras podróży monarszych.

Kronikarz przykładał bowiem dużą wagę do itinerariów monarszych²⁸. Dotychczasowi badacze pozytywnie ocenili wartość *Roczników* przy odtwarzaniu itinerarium Władysława Jagiełły²⁹ czy Kazimierza Jagiellończyka³⁰. Piotr Węcowski opowiada się natomiast za bardziej krytycznym korzystaniem z Długosza³¹.

Ta konstatacja jest istotna, gdyż możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że informacje Długosza o podróżach pierwszych Jagiellonów są na ogół rzetelne i dosyć kompletne. Dlatego też możemy założyć, że informacje dotyczące zjazdów z udziałem króla także mają takie cechy jak itineraria. Można więc potraktować *Annales* Długosza jako specyficzne źródło do dziejów sejmu; źródło specyficzne, bo bardzo obszerne i dlatego podlegające, przy pewnych założeniach, także badaniom statystycznym. Założenia te będą się opierały na naszych informacjach o dostępie Długosza do źródeł, z których czerpał swą wiedzę.

W tym miejscu chciałbym skupić się na kilku tylko elementach z obszernej tematyki poruszanej przez Długosza. Istotne dla mnie będą kwestie terminologiczne, czyli np. pytania, jakich nazw używał kronikarz przy opisywaniu wszelkich form podejmowania decyzji państwowych. Zwrócę też uwagę na częstotliwość przekazywanych informacji, aby można było na koniec wskazać pewne tendencje rozwojowe. To wszystko, moim zdaniem, może doprowadzić do lepszego odczytania przekazów Długosza o początkach sejmu polskiego.

²⁸ Zob. A. Gąsiorowski, *Długoszowe itineraria królewskie*, „Roczniki Historyczne” 36, 1970, s. 109–126.

²⁹ *Ibidem*, s. 124–126.

³⁰ *Rozbiór krytyczny Annalium Poloniae Jana Długosza z lat 1445–1480*, pod kierunkiem J. Dąbrowskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków, t. II, 1965, s. LIII. Tak też G. Rutkowska, *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka 1440–1492*, Warszawa 2014, s. 45.

³¹ *Itineraria Jagiellonów*, „Studia Źródłoznawcze” 37, 2000, s. 156.

Długosza informacje o zjazdach politycznych

Informacje o przebiegu obrad, zakresie podejmowanych decyzji były znane i wykorzystywane od dawna, dlatego chciałbym się skupić na niezauważanych czy pomijanych wcześniej elementach. Dotyczy to przede wszystkim terminologii i obserwacji statystycznych, ale też składu osobowego i tematyki obrad w czasach piastowskich (do schyłku XII w.), na ile tylko znamy źródła, z których korzystał kronikarz, i kiedy możemy wyraźnie stwierdzić, że opisy te i sformułowania są jego autorstwa i pomysłu.

Długosz wyznawał poglądy polityczne swego mistrza nie tylko na temat roli duchowieństwa w państwie, ale także w kwestii sprawowania rządów w kraju. Długosz był zwolennikiem tej formy ustrojowej, która istniała w Polsce około połowy XV wieku. Według niego idealny panujący winien był dzielić swą władzę z dostojnikami państwowymi. Działania Jagiełły przedsięwzięte bez zgody rady królewskiej były ostro krytykowane. Decydujący głos w radzie królewskiej mieli *praelati et barones Regni Poloniae* reprezentujący ogół³². Jednak najlepszą formą rządu według Długosza była monarchia oparta na osobistej działalności władcy i sprawiedliwości panującego.

W *Rocznikach* król z reguły występuje w towarzystwie prałatów i panów (*praelati et barones*). Określenie to u Długosza jest synonimem takich terminów jak „radcy” (*consilarii*), „rada” (*consilium, concilium*) i „swoi” (*sui*). Bardzo często Długosz pisał o zjazdach rady (*conventus, conventio, dieta*), a także o zjeździe walnym (*c. generalis, d. generalis*). Użycie terminu „zjazd walny” nie przesądza o charakterze zjazdu. Często nie chodzi tu o sejm, nawet jeśli Długosz pisał *conventio generalis*.

Opisując zjazd, który miał charakter walny, Długosz nie zawsze pisał, że był on walny (*generalis*). Tak więc zjazd w Sandomierzu w 1433 r. określony jest tylko jako *conventio*³³. Decyzję o jego złożeniu podjęto na zjeździe w Krakowie, gdzie obecni byli liczni prałaci i panowie, by w licznym gronie radców rozważyć dalsze prowadzenie wojny. Postanowiono na nim kontynuować wojnę własnym tylko rycerstwem. Sprawę dowództwa odłożono do następnego zjazdu. Odbył on się w Kole i został już nazwany walnym (*conventio generalis*).

Tak samo zjazd w Piotrkowie w 1435 r. Długosz nazwał cztery razy *conventio*³⁴, lecz ani razu nie użył określenia *generalis*. Na zjeździe tym obecni byli prawie wszyscy biskupi z przedstawicielami kapituł, opaci, doktorzy i mistrzowie uniwersytetu, ale też osoby nieposiadające wyższych urzędów publicznych, jak m.in. Spytek Melsztyński, Jan Strasz z Białaczowa czy sędzia poznański Abraham ze Zbąszyna. Rozpatrywano wtedy w Piotrkowie spory o dziesięćciny

³² M. Koczerska, *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, „Studia Źródłoznawcze” 15, 1970, s. 121 i 130.

³³ *Annales seu Cronicae...* [dalej AP] [księga] XI–XII 1431–1444, [s.] 79.

³⁴ AP XI–XII 1431–1444, 153, 154 n.

między szlachtą a duchownymi. Spory te rozpałały umysły przez cały wiek XV. Trudno więc przypuścić, by w tak istotnej sprawie nie zgromadziła się licznie szlachta.

Na obecność szlachty wskazuje też opis obrad rady królewskiej (*consilium regale*) odbytej w Krakowie zaraz po zjeździe piotrkowskim w 1451 roku. Długosz nie użył określenia wskazującego na jej powszechność. Z Wielkopolski przybyli tylko przedstawiciele. Obradowano nad licznymi sprawami, podjęto wiele uchwał, ale niewiele z nich zrealizowano. Ustanowiono m.in. rodzaj śledztwa zwany „rugu”³⁵ dla zaprowadzenia spokoju wewnętrznego w kraju. Odwołano go jednak po przybyciu wezwanej na miejsce szlachty krakowskiej.

Radców zwoływano na zjazd przez posłów lub listownie. Listami królewskimi wezwano szlachtę krakowską na radę (*consilium regale*) do Krakowa w 1451 roku. Nie wiadomo, czy chodziło o całą szlachtę czy tylko o jej przedstawicieli. Obecność panów przysłanych od Wielkopolan (więc reprezentantów) i odbyty kilka dni później w Korczynie małopolski zjazd prowincjonalny wskazywałyby na tę drugą możliwość. Miejsce obrad, określenie mianem pospółstwa sprzeciwiających się prawu o „rugu” (wtedy uchwalonym) i praktyka przybywania delegatów wielkopolskich na zjazdy prowincjonalne Małopolski dla porozumienia się w sprawach podatków lub pospolitego ruszenia są wskazówką, która przemawia za pierwszą ewentualnością. Istnieje też możliwość, że zjazd małopolski odbył się *viritem* z udziałem reprezentantów drugiej prowincji. W każdym przypadku zastanawiające jest użycie przez Długosza tylko terminu *consilium regale*.

Król nie zawsze zapraszał wszystkich radców. Szczególnie Kazimierz Jagiellończyk, chcąc mieć większy wpływ na radę, starał się samodzielnie kształtować jej skład. Osiągał to przez zapraszanie na radę tylko zaufanych radców³⁶.

Radcy czasami zjeżdżali się samorzutnie, gdy spodziewali się, że król będzie potrzebował ich rady. Przybyli oni do Włocławka w 1422 r., bo kończyło się zawieszenie broni z Krzyżakami. W 1417 r. natomiast król pojechał na zapusty do Jedlnej, ponieważ przybyło tam wielu radców.

Na sejmie sieradzkim w 1452 r. nalegano na Kazimierza, by potwierdził prawa Królestwa, czego dotychczas nie uczynił. Król wymawiał się zobowiązaniami względem Litwinów i zaproponował, że w ciągu roku zwoła z nimi zjazd, by sprawę przeprowadzić. Szlachta obecna na zjeździe³⁷ była jednak przeciwna przewlekaniu tej sprawy. Wobec niepokoju wśród szlachty Jagiellończyk zawiesił publiczne obrady i wybrał tajną radę, z którą obradował dalej. W jej skład weszli arcybiskup gnieźnieński, biskupi włocławski i poznański,

³⁵ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, T. 1 do połowy XV wieku, Warszawa 1964, s. 539.

³⁶ AP XII 1445–1461, 127–128.

³⁷ Nobiles ex communitate.

województwie krakowski, poznański i sandomierski oraz kasztelanowie krakowski i sandomierski. Osoby piastujące te stanowiska należały do najbliższych doradców króla³⁸. Tajna rada zawiesiła żądanie zatwierdzenia przez Kazimierza Jagiellończyka praw Królestwa po złożeniu przez króla pisemnego zobowiązania, że w ciągu roku dokona konfirmacji.

Tematyka obrad, przebieg sporów, schematy oraz motywacje podejmowania decyzji i działań

Wartość poznawcza lektury Długosza i jego opinii w takich sprawach, jak tematy i przebieg obrad, struktura i motywacje podejmowanych decyzji, wreszcie jego opisy postępowania na sejmach zależą od wnikliwego zrozumienia sposobu myślenia i retoryki jego narracji. Długoszowy opis dziejów sprzed 1385 r. posiada wartość specyficzną, pozwala bowiem śledzić i rekonstruować zainteresowania kronikarza, jego słownik, czasem technikę formułowania przezeń opinii. Trzeba np. pamiętać o charakterystycznej dla jego prozy, a także dla estetyki późnośredniowiecznej w ogóle, skłonności do retorycznej amplifikacji. Inna kwestia to odzwierciedlenie w narracji *Kronik* jego mentalności: wszak był czynnym uczestnikiem życia politycznego, zatem niebezstronnie komentował rozmaite wydarzenia, wybielał postępowanie jednych – np. ludzi z otoczenia Oleśnickiego – i wspierał interesy Kościoła, szczególnie krakowskiego, a także bliskich mu możnych panów krakowskich, natomiast, co oczywiste, nie krył antypatii wobec husytów.

Uwzględniając te wszystkie okoliczności, zająć się trzeba informacjami o sejmach, które znajdziemy tylko w *Kronikach* Długosza. Wiadomości o niektórych zjazdach nie zachowały się w innych przekazach i pochodzą tylko z jego dzieła. Tak jest w przypadku dwóch zjazdów w Łęczycy w 1460³⁹ i w 1462⁴⁰ roku.

Wiedzę o sejmach czerpiemy z wystawianych w ich trakcie dokumentów, lecz jeśli się one nie zachowały lub król był nieobecny (na sejmach prowincjonalnych), to bez informacji Długosza przepadałaby o nich pamięć. Czytamy zatem, że sejm w czerwcu 1453 r. w Piotrkowie trwał dziewięć dni, a wszyscy ponosili cierpliwie wydatki, choć wszystko podróżowało tam czterokrotnie⁴¹. Na sejmie w Piotrkowie w 1459 r. dyskutowano o prowadzeniu wojny. Długosz napisał, że większość skłaniała się do zawarcia pokoju z Zakonem i zrzy-

³⁸ W. Fałkowski, *Elita władzy w Polsce za panowania Kazimierza Jagiellończyka*, Warszawa 1992, s. 22, 52.

³⁹ Zjazd odbył król z panami duchownymi i świeckimi z Wielkopolski (*prelatorum et baronum maioris polonie conventum*): AP XII 1445–1461, 343.

⁴⁰ AP XII 1462–1480, 29–30.

⁴¹ *Roczniki czyli Kroniki...* [dalej RP] [księga] 12 [lata] 1445–1461, [s.] 184.

gnowania z nabytków terytorialnych. Jednak „niezawodna rada mniejszości, która kierowała się większym rozsądkiem i sprawiedliwością”⁴², skłoniła króla i pozostałych do opowiedzenia się za kontynuowaniem walki.

Terminologia Długosza związana ze zjazdami

Niewątpliwie najczęściej używanym określeniem zjazdu u Długosza jest *conventio*. Nazwa ta występuje ponad sto razy w części *Roczników* przedstawiających lata 1385–1480 na określenie zjazdów rady i zjazdów walnych (sejmów walnych). Często używana jest wielokrotnie przy opisie jednego zjazdu. Tym terminem Długosz określał także zjazdy prowincjonalne, zjazdy międzynarodowe, zgromadzenia stanowe w innych państwach.

Conventus występuje o wiele rzadziej niż *conventio* czy *dieta*. Można ten wyraz spotkać przy opisie tych samych wydarzeń co wymienionych przy dwóch pozostałych terminach.

Conventio, *dieta* i *conventus* w średniowiecznej łacinie oznaczały zjazd szlachty, sejm, sejmik⁴³. Występują one zamiennie także łącznie z przymiotnikami *particularis* i *generalis*. Po samych terminach jednak nie można rozpoznać rodzaju zjazdu. Przykładem może tu być terminologia użyta przy zjeździe w Piotrkowie w 1479 r.: *conventio, dieta, conventio sive dieta*⁴⁴. Nigdzie nie użyto tu przymiotnika *generalis*, choć Długosz wymienia licznie zgromadzonych radców. Na powszechność tego zjazdu wskazuje też tematyka obrad: podatek od miast oraz sprawy pokoju z Krzyżakami i ukorzenie się biskupa warmińskiego Tungena. Czasami dla określenia zjazdu walnego Długosz używa terminów *conventio generalis Regni Poloniae, dieta generalis*⁴⁵.

Terminu *dieta* Długosz używał najpierw głównie do zjazdów międzynarodowych, poświęconych sprawom zagranicznym. Przykładami mogą być rozmowy z wielkim mistrzem Konradem von Jungingenem w Inowrocławiu (Włocławku)⁴⁶ w 1397 r.⁴⁷; rozmowy pokojowe polsko-litewsko-krzyżackie w Raciążu w 1404 r.⁴⁸, w tym samym roku rozmowy z Czechami we Wrocławiu⁴⁹, zjazd

⁴² AP XII 1445–1461, 317; RP 12 1445–1461, 356. Sejmom z 1459 r. poświęcił artykuł Wojciech Fałkowski, *Rok trzech sejmów*, [w:] *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane prof. Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, Warszawa 2000.

⁴³ *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. II, s. 1270, 1275–1276, t. III, s. 488–489.

⁴⁴ AP XII 1462–1480, 431, 433, 435.

⁴⁵ *Ibidem*, 122, 128, 130.

⁴⁶ Inowrocław podany jest przez Długosza, natomiast w literaturze przeważa zdanie, że miejscem zjazdu był Włocławek za: *Rozbiór krytyczny...* t. 1, komentarz do s. 521–522.

⁴⁷ AP X 1370–1405, 220–221.

⁴⁸ AP X 1370–1405, 256.

⁴⁹ AP X 1370–1405, 259–261. Według Długosza ze strony polskiej był król wraz z licznymi prałatami, panami i rycerzami (*milites*), w sumie ponad 5000 osób.

w Kownie w 1408 r.⁵⁰, zjazd z Witoldem pod Hrubieszowem w 1412 r.⁵¹, zjazd z Litwinami w Horodle w 1413 r.⁵², zjazd z wielkim mistrzem zakonu krzyżackiego w Wielonie w 1418 r.⁵³, zjazd walny z Litwinami w Lublinie w 1421 r.⁵⁴, zjazd z królem Węgier w Sromowcach (Starej Spiskiej Wsi⁵⁵) w 1423 r.⁵⁶, zjazd polsko-litewsko-węgiersko-czeski w Łucku w 1429 r.⁵⁷, zjazd z Krzyżakami w Brześciu w 1435 r.⁵⁸, zjazd z królem rzymskim Albertem we Wrocławiu w 1439 r.⁵⁹, w 1462 r. z Mazowszanami w Łęczycy⁶⁰ oraz w Piotrkowie⁶¹ z Mazowszanami i księciem oleśnickim Konradem Czarnym z jego radcami; w 1463 r. zjazd pokojowy z Krzyżakami w Brześciu Kujawskim⁶² oraz zjazd w Piotrkowie z Mazowszanami i Ślązakami⁶³, tamże w roku następnym⁶⁴, dwukrotnie w Kaliszu w 1465 roku⁶⁵.

Dla tych samych lat 1385–1465 Długosz terminu *dieta* dla zjazdu krajowego użył tylko osiem razy⁶⁶. *Dieta* to także czasem zjazd prowincjonalny⁶⁷ lub parlament innego państwa.

Na określenie obrad rady królewskiej Długosz bardzo często używa sformułowania *praelati et barones regni*⁶⁸ albo *praelati et barones Poloniae Regni*⁶⁹, co wskazuje na urzędowy charakter ich uczestników. Termin *praelati et barones* występuje w *Annales* wymiennie z określeniem *consiliarii*⁷⁰.

Długosz nie zawsze używał określeń rzeczownikowych typu *conventio*. Czasem po prostu napisał, że gdzieś zgromadziła się duża liczba radców lub prałatów i panów i podjęto decyzję.

⁵⁰ AP X–XI 1406–1412, 18–19.

⁵¹ *Ibidem*, 208, 210.

⁵² AP XI 1413–1430, 14.

⁵³ *Ibidem*, 88.

⁵⁴ *Ibidem*, 147–148, 151. Obecni byli Jagiełło i Witold, obaj z wielką liczbą doradców z Korony i Litwy. Długosz użył nazw *dieta generalis*, *conventus*, *dieta*, *conventio generalis*, *conventio*.

⁵⁵ Wg *Rozbioru krytycznego...*, t. 1.

⁵⁶ AP XI 1413–1430, 184–185.

⁵⁷ *Ibidem*, 241, 247–257.

⁵⁸ AP XI–XII 1431–1444, 152.

⁵⁹ *Ibidem*, 200–201.

⁶⁰ AP XII 1462–1480, 29–30.

⁶¹ *Ibidem*, 47–50.

⁶² *Ibidem*, 60–61.

⁶³ *Ibidem*, 73–74.

⁶⁴ *Ibidem*, 95, 97.

⁶⁵ *Ibidem*, 111, 118.

⁶⁶ Zjazdy w Korczynie w 1404 r., Łęczycy w latach 1408, 1418, 1420, Gnieźnie w 1412 r., Sieradzu w 1437 r. oraz w Piotrkowie w 1461 i 1463 roku.

⁶⁷ AP XII 1462–1480, 287.

⁶⁸ AP X 1370–1405, 217; AP X–XI 1406–1412, 41; AP XI 1413–1430, 84.

⁶⁹ AP X 1370–1405, 236, 237; AP X–XI 1406–1412, 181; AP XI 1413–1430, 74.

⁷⁰ AP X–XI 1406–1412, 63, 190–192.

Kilkakrotnie w *Rocznikach* spotkać się możemy z określeniem terminów *conventus* czy *conventio* przez przymiotnik *privatus*. Termin taki oznacza zjazd ziemski⁷¹ (sejmik) lub prowincjonalny⁷².

Rada królewska obradowała nie tylko na zjazdach. O jej obecności świadczą terminy *praelati et barones, consilarii, concilium, consilium*. Termin *secretum consilium* najczęściej oznacza radę wojenną⁷³ jak w czasie Wielkiej Wojny z Zakonem w 1410 r. czy w Kole w 1433 r. przed wyprawą przeciw Zakonowi krzyżackiemu⁷⁴. Zwołanie tajnej narady⁷⁵ poza okolicznościami wojennymi Długosz opisał przy okazji wzmianki na temat zjazdu międzynarodowego z Zygmuntem Luksemburczykiem w 1412 roku. Termin ten mógł też po prostu oznaczać posłuchanie w węższym gronie, jak w Samborze w 1451 roku.

Termin *comitia* występuje tylko kilka razy. Parokrotnie w tytułach rozdziałów, które prawdopodobnie powstały później i nie pochodzą od samego Długosza. Występuje jednak także w tekście właściwym *Roczników*. Określił tak⁷⁶ zjazd polsko-litewski w Parczewie w 1453 roku. Prawdopodobnie Długosz używał go pod wpływem lektur pisarzy antycznych.

Długosz ani razu nie użył określenia *parlamentum* w odniesieniu do zjazdu walnego (sejmu), mimo że je znał choćby z dokumentu wystawionego w Horodle w 1413 r., który przytoczył w *Rocznikach*. Ten sam termin kronikarz stosował na oznaczenie zjazdów różnego typu.

Obok określenia *generalis* na powszechność zjazdu wskazują też inne terminy: *totius Regni dieta*⁷⁷, pogrzeb króla w 1434 r. (*Adventus Praelatorum et baronum totius Regni*⁷⁸), sejm w Piotrkowie⁷⁹ w 1446 r., na którym na wypadek gdyby Kazimierz Jagiellończyk nie chciał objąć tronu polskiego, wybrano na króla Bolesława ks. mazowieckiego. Często używano podobnych wyrażień: *frequens consilium Praelatorum et baronum Poloniae*⁸⁰ czy *frequens Praelatorum ac baronum numerus*⁸¹.

Omawiając konkretne przykłady używania przez Długosza poszczególnych terminów związanych z przedstawianiem przez niego różnego rodzaju zjazdów politycznych, chciałbym skupić się na tych, które wykorzystywał do opisu sejmów walnego i sejmów prowincjonalnych małopolskich i wielkopolskich.

⁷¹ AP XII 1462–1480, 245, 294.

⁷² W Kole pod koniec 1457 r.: AP XII 1445–1461, 291.

⁷³ AP X–XI 1406–1412, 81–82, 100, 104, 142.

⁷⁴ AP XI–XII 1431–1444, 81, 86.

⁷⁵ AP X–XI 1406–1412, 190–192.

⁷⁶ AP XII 1445–1461, 26, 28, 29–33.

⁷⁷ AP X 1370–1405, 259.

⁷⁸ AP XI–XII 1431–1444, 116–117.

⁷⁹ AP XII 1445–1461, 29–33: *frequens numerus Praelatorum et baronum totius nobilitatis Poloniae*.

⁸⁰ AP XI 1413–1430, 276.

⁸¹ *Ibidem*, 290–291.

Zjazd określony jako *generalis*

W tym miejscu chciałbym zająć się przypadkami używania przez Długosza określenia „generalny” (walny) i „partykularny” (prowincjonalny). Celem niniejszego zestawienia jest wskazanie, że samo użycie danego określnika przez Długosza nie przesądza o charakterze opisywanego przez niego zjazdu.

Przymiotnik *generalis* wraz z rozmaitymi nazwami zjazdu używany był przez kronikarza dla określenia **zjazdu międzynarodowego**, czyli debat między państwowych. Tak było w przypadku rozmów pokojowych polsko-litewsko-krzyżackich w 1404 r.⁸², zjazdów z Krzyżakami w Wielonie⁸³ w 1423 r. oraz dwóch zjazdów w Brześciu⁸⁴ w 1435 roku. To samo dotyczy przypadku zjazdu polsko-litewskiego w Brześciu Litewskim⁸⁵ w 1425 r. oraz rozmów z Węgrami w Kieżmarku⁸⁶ w 1436 roku.

Czasem wydaje się, że określenie *generalis* wskazywało na powszechność **zjazdu rady królewskiej**, gdyż nic nie wiadomo o udziale szlachty, a byli przecież tam obecni w dużej grupie doradcy z obu prowincji Królestwa Polskiego. Tak było w przypadku zjazdu w Łęczycy⁸⁷ w drugiej połowie lipca 1409 r., gdzie tematem obrad prałatów i panów Królestwa zebranych w ogromnej liczbie była wojna z Krzyżakami. W tym samym mieście Długosz opisał zjazdy jeszcze w latach 1418⁸⁸, 1420⁸⁹, 1426⁹⁰. Podobnie w Niepołomicach⁹¹ w listopadzie 1409 czy w 1425 r. w Sieradzu⁹².

Zjazdem rady był raczej też ten w Kole⁹³ w 1433 roku. Wedle kronikarza obecni byli wszyscy niemal prałaci, książęta i panowie. Tematyka obrad była związana z wojną z Krzyżakami i nie wymagała obecności szlachty. Przeciwnie, pierwsze decyzje podejmowano tajemnie (*secretum consilium*). Poza tym działać trzeba było szybko, natomiast zwołanie szlachty odsunęłoby w czasie termin zjazdu.

⁸² AP X 1370–1405, 256: *dieta generalis*.

⁸³ AP XI 1413–1430, 190–191: *conventio generalis*.

⁸⁴ Na przełomie kwietnia i maja AP XI–XII 1431–1444, 152: *dieta generalis*; oraz w grudniu AP XI–XII 1431–1444, 162–164: *conventio generalis*.

⁸⁵ AP XI 1413–1430, 213: *conventio generalis*. Obecni król z królową, Witold z żoną, prałaci, książęta, panowie i bojarzy z Polski i Litwy.

⁸⁶ AP XI–XII 1431–1444, 166.

⁸⁷ AP X–XI 1406–1412, 28: dwa razy *dieta generalis*.

⁸⁸ AP XI 1413–1430, 85–87: dwa razy *conventio generalis*. Wedle kronikarza byli tam prałaci i panowie Królestwa.

⁸⁹ AP XI 1413–1430–31, 134–135: *conventio generalis*.

⁹⁰ *Ibidem*, 217–218: *conventio generalis*. Obecni król i liczne grono doradców.

⁹¹ AP X–XI 1406–1412, 41, 43: *conventio generalis*. Obecni byli prałaci i panowie Królestwa.

⁹² AP XI 1413–1430, 208: *conventio generalis*.

⁹³ AP XI–XII 1431–1444, 81, 86: *conventio generalis*.

Za pomocą przymiotnika *generalis* Długosz określał jednak najczęściej **sejm walny**. Tu przykładowo można wskazać opis zjazdu⁹⁴ w 1404 r. związanego z nałożeniem podatku na wykup ziemi dobrzyńskiej. Z racji wagi podejmowanych działań (uznanie następstwa na tronie polskim dla syna Jagiełły) za sejm walny można uznać zjazd w Brześciu Kujawskim⁹⁵ w 1425 r. czy w Sieradzu⁹⁶ w 1432 r., gdzie prałaci i panowie zobowiązali się po śmierci Jagiełły koronować na króla jego syna Władysława.

Zdecydowana większość zjazdów walnych, niepartykularnych określona została przez kronikarza jako *generalis*. Brak użycia określenia *generalis* wskazuje więc raczej na zjazd nie mający charakteru powszechnego, który nie mógł podejmować decyzji obowiązujących w całym Królestwie Polskim. Od tej reguły istniały tylko nieliczne wyjątki. Tak np. Długosz nie użył tego przymiotnika dla nazwania sejmku w Piotrkowie w czerwcu 1451 r., który sześć razy nazwał tylko *conventio*⁹⁷.

Zdarzało się, że przedstawiany przez kronikarza zjazd łączył cechy sejmku walnego (powszechny udział radców, obecność rycerstwa) i zjazdu między-narodowego. Tak było w przypadku zjazdu w Horodle, na którym zawarto porozumienie co do nowej treści unii Korony i Wielkiego Księstwa. Długosz napisał, że obecni byli król, Witold i wielka liczba prałatów, panów i rycerzy Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego⁹⁸.

Podobny charakter miał zjazd w Lublinie⁹⁹ w 1421 r., choć obecni byli król, wielki książę Witold, obaj z wielką liczbą doradców z Korony i Litwy, to nie wiadomo nic tym razem o obecności szlachty.

Czasem wedle samego opisu kronikarza trudno wskazać, jaki charakter miał opisywany zjazd. Tak było w przypadku zjazdu w Gnieźnie¹⁰⁰ w maju 1412 roku. Długosz napisał tylko, że nie było na nim biskupa poznańskiego. Poza tym nie wiadomo, kto był, kto wyznaczył zjazd i co było tematem toczonych tam rozmów. Władysław Jagiełło, wedle opisu Długosza, w tym czasie przebywał w Budzie z królem węgierskim. Także pisząc o zjeździe w Sandomierzu¹⁰¹ w 1431 r., kronikarz milczy o składzie osobowym.

Dużo informacji zostawił Długosz o zjeździe w Sieradzu¹⁰² w 1436 roku. Obecnych miało być wielu prałatów i panów Królestwa. Zawarto umowę pokoju z Krzyżakami i opatrzone ją pieczęciami króla, prałatów i panów polskich.

⁹⁴ AP X 1370–1405, 259: *totius Regni dieta generalis*.

⁹⁵ AP XI 1413–1430, 211, 216–217: *conventio generalis*.

⁹⁶ AP XI–XII 1431–1444, 55–56: *conventio generalis*.

⁹⁷ AP XII 1445–1461, 99–102.

⁹⁸ AP XI 1413–1430, 14: *dieta generalis*.

⁹⁹ *Ibidem*, 147–148: *dieta generalis*.

¹⁰⁰ AP X–XI 1406–1412, 209: *dieta generalis*.

¹⁰¹ AP XI–XII 1431–1444, 13–5: *conventio generalis*.

¹⁰² *Ibidem*, 165.

Jednak pewne informacje pochodzące od kronikarza wskazują, że mógł być to zjazd partykularny. Długosz napisał bowiem, że komturowie z Sieradza (w Wielkopolsce) udali się do ziemi krakowskiej i sandomierskiej, domagając się tam od prałatów, panów i szlachty tych ziem, by złożyli przysięgę na zachowanie umówionego pokoju. Żądanie posłów krzyżackich należy uznać za konsekwencję tego, że zobowiązania z Sieradza nie krępowały Małopolan.

Warto zauważyć, że zjazdy określane przez Długosza jako powszechne (*generalia*) nie wymagały obecności króla. Tak było w przypadku zjazdów w 1423 r. w Wieloniu¹⁰³ i Warcie¹⁰⁴, a potem ponownie w tym mieście w latach 1426¹⁰⁵ i 1430¹⁰⁶.

Zdarzało się, choć rzadko, by kronikarz przy opisie zjazdu prowincjonalnego użył określenia *generalis*. Tak było w przypadku zjazdów w Korczynie w latach 1463 (*conventio generalis*)¹⁰⁷ i 1465. Ten ostatni zjazd Długosz dwukrotnie nazwał *conventio generalis*¹⁰⁸. Możliwe, że uczynił tak dlatego, że obok Małopolan (radcy ziem krakowskich i ruskiej) obecnych było czterech pełnomocnych (*cum plena potestate*) posłów wysłanych od Wielkopolan. Jednak w innych przypadkach mimo podobnego składu zjazdu w Korczynie (Małopolanie i posłowie z Wielkopolski) w roku 1457¹⁰⁹ czy 1468¹¹⁰ kronikarz nie użył nazwy *generalia*.

Zjazd określony jako *particularis*

Użycie przymiotnika *particularis* wskazuje na zjazd nie mający cech powszechności dla całego Królestwa (prowincjonalny lub ziemski). W *Rocznikach* wiele zjazdów zostało opatrzonych tym przymiotnikiem. Król czasem był na nich obecny, lecz nie było to regułą.

W epoce jagiellońskiej po raz pierwszy terminy te pojawiają się w 1404 roku. Długosz pod tym rokiem napisał, że w Wielkopolsce na takim zjeździe cała szlachta zezwoliła na podatek na wykup ziemi dobrzyńskiej¹¹¹. Kolejny raz o zjazdach partykularnych wspomniął ogólnie pod 1434 rokiem. Wedle kronikarza odbyło się wtedy wiele takich zjazdów oraz zjazdów walnych w Warcie

¹⁰³ AP XI 1413–1430, 190–191: *conventio generalis*.

¹⁰⁴ *Ibidem*, 192: *conventio generalis terrarum Regni Polonie*.

¹⁰⁵ *Ibidem*, 215–216: *conventio generalis*. Obecni byli główni doradcy, króla nie było z powodu bólu złamanej wcześniej nogi.

¹⁰⁶ *Ibidem*, 320: *conventio generalis*. Król był w tym czasie przetrzymywany przez Świdrygiełłę.

¹⁰⁷ AP XII 1462–1480, 64–65.

¹⁰⁸ *Ibidem*, 107–108.

¹⁰⁹ AP XII 1445–1461, 293–294.

¹¹⁰ AP XII 1462–1480, 226.

¹¹¹ AP X 1370–1405, 259: *conventus particularis*.

i Piotrkowie między panami świeckimi i duchownymi¹¹². Ponieważ Długosz wśród obecnych wymienił arcybiskupa i wszystkich innych biskupów, a nie wspomniał o szlachcie, można uznać, że kronikarzowi chodziło o zjazdy prowincjonalne, a nie o sejmiki. W 1440 r. w Korczynie na zjeździe określonym jako partykularny obecni byli królowa Zofia, biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki, wojewoda krakowski Jan Tęczyński i inni panowie ziemi krakowskiej¹¹³.

Ponownie jako partykularny został określony zjazd w Krakowie 1450 roku. Obecni byli kardynał Oleśnicki i prawie wszyscy panowie i dostojnicy ziemi krakowskiej i sandomierskiej. Według Długosza większość obecnych chciała uchwalić prawo o rugu, ale mniejszość, której przewodził Jan Tęczyński, była temu przeciwna i uchwałę o rugu odłożono na inny czas¹¹⁴. Kwestia „rugu”, czyli specjalnej procedury mającej ułatwić zwalczanie przestępczości i wprowadzenie bezpieczeństwa w kraju, była przedmiotem obrad na sejmie walnym w Piotrkowie w poprzednim roku¹¹⁵ oraz posiedzenia rady królewskiej (*consilium regale*) w Krakowie w lipcu następnego roku¹¹⁶.

W lipcu 1451 r. w Korczynie panowie i szlachta ziemi krakowskiej, sandomierskiej i lubelskiej zajmowali się m.in. sprawami podatkowymi¹¹⁷. Terminu *conventio particularis* użył kronikarz do nazwania kilku zjazdów w 1452 r.: w Opatowie¹¹⁸, Sandomierzu¹¹⁹ i Kole¹²⁰. Król był nieobecny na wszystkich, bo przebywał na Litwie. W Opatowie obradowali panowie małopolscy (niektórzy wymienieni imiennie), a w Kole pałaci i panowie wielkopolscy. W Sandomierzu obecna była królowa Zofia i postanowiono tam zwołać pospolite ruszenie z ziem sandomierskiej, lubelskiej i ruskiej. Możliwe jednak, że w przypadku zjazdu sandomierskiego nie chodzi o zjazd prowincjonalny, ale o zjazd osobny, oddzielny, czyli nie całej rady, lecz niektórych panów zwołanych osobno przez Zbigniewa Oleśnickiego. Omawiane określenie pochodzi z mowy posła królewskiego przeciwko Oleśnickiemu, w którym oskarża on kardynała, że w Sandomierzu zwoływał on *conventiones particulares cum aliquibus baronibus*. Przedstawione przykłady pokazują, jak trudno jest czasem zakwalifikować zjazd tylko na podstawie użytej nazwy czy przedmiotu obrad.

Pod 1458 r. Długosz zamieścił krótką informację, że na jesieni odbyły się *conventiones particulares*, na których głównie radzono nad tym, by szlach-

¹¹² AP XI–XII 1431–1444, 140: *conventiones particulares et generales inter clerum et barones*.

¹¹³ *Ibidem*, 251, 259.

¹¹⁴ AP XII 1445–1461, 88–89.

¹¹⁵ *Ibidem*, 84–87.

¹¹⁶ *Ibidem*, 102–103.

¹¹⁷ *Ibidem*, 105–106.

¹¹⁸ *Ibidem*, 121–122.

¹¹⁹ *Ibidem*, 126.

¹²⁰ *Ibidem*, 127–128.

ty nie obarczać podatkami i częstymi wyprawami wojennymi¹²¹. Nie wskazał miejsc, gdzie odbyły się zjazdy. Z zachowanych źródeł wiadomo, że w styczniu 1458 r. miał miejsce zjazd w Kole, zaś w Środzie na jesieni tegoż roku¹²². Albo więc były inne zjazdy, po których nie zostały żadne ślady w źródłach, albo Długosz użył liczby mnogiej celowo, bo z reguły zjazdy prowincjonalne odbywały się jednocześnie w różnych częściach Królestwa. Nie chodzi raczej o sejmiki ziemskie, gdyż wiadomo tylko o jednym, a w Środzie zbierały się także czasem sejmy prowincjonalne, tak jak w 1467 roku¹²³.

Sejmy partykularne odbyły się ponownie około połowy r. 1459¹²⁴. Najpierw Długosz napisał jedynie o decyzjach¹²⁵ panów wielkopolskich w Kole¹²⁶. Następnie kronikarz przedstawił decyzje podjęte przez szlachtę i panów małopolskich na zjeździe prowincjonalnym¹²⁷. Nie napisał, gdzie podjęto decyzje, jednak z innych źródeł wiadomo o odbytym w tym czasie zjeździe w Korczynie¹²⁸.

W połowie kwietnia 1467 r. zwołano zjazdy prowincjonalne¹²⁹ w Korczynie i Środzie. Zajmowano się na nich problemem opłacenia zaciężnych z Prus, jednak podatków nie uchwalono. Z przebiegu zjazdu przedstawionego przez kronikarza wiadomo, że większa część szlachty była przeciwna tym podatkom, a znaczniejsi radcy (*consiliarii maiores*) nie zabrali głosu, by nie irytować szlachty. Potem odbył się sejm walny w Piotrkowie na początku maja¹³⁰. Postanowiono na nim ponownie zwołać zjazdy prowincjonalne, najpierw w Kole (25 lipca), potem w Korczynie (10 sierpnia¹³¹), by mogli nań przybyć z Koła Wielkopolskie w celu wypracowania wspólnego stanowiska. Zjazd w Korczy-

¹²¹ *Ibidem*, 311.

¹²² A. Gąsiorowski, *Wielkopolska w ostatnich księgach Roczników Jana Długosza. Do rozbioru krytycznego Annalium z lat 1385–1480*, „Studia Źródłoznawcze” 15, 1970, s. 181. W tym jeszcze roku zjazd w Brześciu Kujawskim podaje Sochaniewicz ([w:] T. Wierzbowski, *Vademecum. Podręcznik do studiów archiwalnych*, wyd. 2, Lwów–Warszawa 1926, s. 197), a za nim wydawcy opracowania *Lata wojny trzynastoletniej w „Rocznikach czyli Kronikach” inaczej „Historii polskiej” Jana Długosza (1454–1466), Komentarz krytyczny*, vol. 1, Łódź 1964, s. 108. Jednakże w opracowaniach, z których korzystał Sochaniewicz (*Vademecum*, s. 192), nie ma wiadomości o zjeździe w Brześciu na jesieni 1458 roku. Gąsiorowski nie wymienił też Brześcia jako miejsca zjazdu.

¹²³ R. Sobotka, *Między monarchią stanową a demokracją szlachecką. Znaczenie przywilejów nieszawskich w periodycznej „Zeszyty Prawnicze” [UKSW] 11/4, 2011, s. 88–89.*

¹²⁴ AP XII 1445–1461, 326–327: *particulares conventiones*.

¹²⁵ RP 12 1445–1461, 367. Postanowiono ogłosić pospolite ruszenie do Prus albo prowadzić wojnę przy użyciu rycerzy, których należy wyposażyć wedle możliwości.

¹²⁶ Zjazd potwierdzony 6 maja, A. Gąsiorowski, *Wielkopolska w ostatnich księgach...*, s. 181.

¹²⁷ AP XII 1445–1461, 326: *conventus particularis*.

¹²⁸ RP 12 1445–1461, 367, przyp. 67.

¹²⁹ AP XII 1462–1480, 183–184: *conventiones particulares*.

¹³⁰ *Ibidem*, 182–187.

¹³¹ *Ibidem*, 191.

nie nie odbył się z powodu zarazy i obrady przeniesiono do Krakowa, gdzie wezwano członków rady z Wielkopolski¹³².

Ponownie Długosz użył określenia *particularis*¹³³ dla nazwania zjazdów (*dietae*) w Kole i Korczynie w połowie marca 1472 roku. Kolejny zjazd na jesieni tegoż roku w Korczynie kronikarz nazwał *conventio terrarum Cracoviensium*¹³⁴. Ponownie terminem *dieta particularis*¹³⁵ nazwał zjazd szlachty i panów w Korczynie pod koniec września 1476 roku. Na zjeździe tym król uzyskał pobór po 4 grosze z łanu na obronę ziem ruskich. Nic nie wiadomo, by w Korczynie w tym czasie odbył się zjazd wielkopolski, więc ewidentnie obronę ziem południowo-wschodnich uznano za sprawę jednej prowincji. Terminu *dieta particularis*¹³⁶ użył Długosz dla zjazdu w Korczynie pod koniec 1477 roku.

Pod koniec *Roczników* jest jeszcze mowa o decyzjach podjętych na zjazdach odbytych prowincjonalnie (*in dietis particulariter habitis*¹³⁷).

Długosz opisywał też sejmy prowincjonalne, nie używając określenia *particularis*. Część z nich odbyła się w czasie bezkrólewia, jak zjazd w Opatowie¹³⁸ w 1434 r. czy zjazdy z 1446 r. w Bełżycach¹³⁹, Krakowie¹⁴⁰ i Kole¹⁴¹. Postąpił tak też w przypadku zjazdu w Wiślicy¹⁴² w 1435 r. z okresu rządów prowizorów za Władysława III.

Niektóre ze zjazdów prowincjonalnych przedstawionych przez Długosza, a nie opatrzonych przymiotnikiem *particularis*, zasługują na bliższe się im przyjrzenie. Fakt takiego opuszczenia wskazuje na jednoznacznie prowincjonalny charakter sejmku. Na zjeździe w Korczynie¹⁴³ w połowie października 1456 r. obecny był król oraz znaczna liczba biskupów i panów z ziem krakowskich i ruskiej¹⁴⁴. Zajmowano się podatkami, dopominano się od króla zwołania zjazdu walnego dla wymierzenia sprawiedliwości i rozstrzygnięcia sporów między świeckimi a duchowieństwem. Po przedstawieniu tego zjazdu Długosz napisał, że 28 października odbył się podobny zjazd¹⁴⁵ w Kole, na którym prałaci i panowie wielkopolscy też obradowali nad podatkami. Król był na nim nieobecny.

¹³² *Ibidem*.

¹³³ *Ibidem*, 287.

¹³⁴ *Ibidem*, 293.

¹³⁵ *Ibidem*, 384.

¹³⁶ *Ibidem*, 405.

¹³⁷ *Ibidem*, 425.

¹³⁸ AP XI–XII 1431–1444, 130–131.

¹³⁹ AP XII 1445–1461, 35–36.

¹⁴⁰ *Ibidem*.

¹⁴¹ *Ibidem*, 36–37.

¹⁴² AP XI–XII 1431–1444, 151.

¹⁴³ AP XII 1445–1461, 262, 263, 265: *conventio* (cztery razy), *conventus*.

¹⁴⁴ *Ibidem*, 266: *frequens numerus prelatorum et baronum Cracoviensium et Russie terrarum*.

¹⁴⁵ *Ibidem*, 262, 263, 265: *similis conventio*.

Również na zjeździe w Sieradzu na św. Marcina w 1475 r. było niewielu radców, i tylko z Wielkopolski¹⁴⁶. Zgodzili się oni na pobór 6 groszy z lanu, pod warunkiem, że radcy małopolscy uchwalą podatek w takiej samej wysokości.

Kronikarz nie użył określenia *particularis* w odniesieniu do zjazdów w Korczynie w latach 1457¹⁴⁷ i 1464¹⁴⁸, w tymże roku w Kole¹⁴⁹ oraz w r. 1468 w Wiślicy¹⁵⁰, Kole¹⁵¹, Korczynie¹⁵² i tamże w 1470 r. (*conventus*)¹⁵³.

Zarówno zjazdy odbywane z udziałem króla, jak i bez niego mogły zajmować się takimi samymi sprawami, o czym świadczą równoległe obrady sejmów prowincjonalnych w październiku 1456 roku.

Przykładem braku precyzji terminologicznej u Długosza albo niewykształcenia się jeszcze w jego czasach ścisłych nazw różnorodnych zjazdów może być opis obrad w Krakowie¹⁵⁴, które trwały od końca czerwca do połowy lipca 1451 roku. Kronikarz określił je jako *consilium regale*. Napisał, że ustanowiono tam m.in. rug, odwołany po zjechaniu się szlachty krakowskiej. Naradzano się w sprawie oblężenia Wełczyna, wypowiedzenia wojny księciu toszeckiemu¹⁵⁵, a także pochwylenia Włodka ze Skrzynna i jego żony – rozbójników. W tych sprawach nic nie postanowiono. Król odmówił zatwierdzenia praw Królestwa. Zakazano kupcom polskim jeździć na jarmarki do Wrocławia. Postanowiono otworzyć jarmarki w Poznaniu, Wieluniu, Kaliszu. Uchwalono, by kupców norymberskich wypędzić z Krakowa i innych miast. Według kronikarza obecni byli też panowie wielkopolscy, którzy zostali wysłani ze swojej prowincji dla naradzania się w sprawach publicznych. Długosz napisał też o obecności szlachty i ziemian z ziemi krakowskiej wezwanej listami królewskimi (*conventibus nobilibus et terrigenis ex Cracoviensi terra in Cracoviam literis regalibus accersitis*)¹⁵⁶. Wśród tej szlachty, pod wpływem ważniejszych panów, powstały spory co do celowości wprowadzenia rugu i ostatecznie zwyciężyło zdanie jego przeciwników. Nie wiadomo, po co zwołano szlachtę, gdyż przedmiotem obrad nie były podatki.

W Krakowie nie odbył się wtedy małopolski zjazd prowincjonalny, gdyż kronikarz wspominał o obecności szlachty tylko z ziemi krakowskiej, a poza tym zjazd prowincjonalny odbył kilka dni później w Korczynie i na nim była

¹⁴⁶ AP XII 1462–1480, 367–368: trzy razy *conventus*.

¹⁴⁷ AP XII 1445–1461, 293–294: *conventio*.

¹⁴⁸ AP XII 1462–1480, 82: *conventus*.

¹⁴⁹ *Ibidem*, 83: *conventus*.

¹⁵⁰ *Ibidem*, 219: *dieta*.

¹⁵¹ *Ibidem*, 219–220: *conventio*.

¹⁵² *Ibidem*, 226: *conventio* (dwa razy), *conventus*.

¹⁵³ *Ibidem*, 257.

¹⁵⁴ AP XII 1445–1461, 102–105.

¹⁵⁵ Przemysławowi (Przemysłowi), synowi Kazimierza, ks. Oświęcimskiego.

¹⁵⁶ AP XII 1445–1461, 103.

obecna szlachta krakowska, sandomierska i lubelska¹⁵⁷. W Korczynie radzono między innymi nad podatkami.

Sejmów walnych nie można rozpatrywać oddzielnie od sejmów prowincjonalnych, gdyż były ze sobą ściśle powiązane, co widać na licznych przykładach związanych ze staraniami Kazimierza Jagiellończyka o zgodę na podatki albo zwołanie pospolitego ruszenia w czasie wojny trzynastoletniej i po niej.

Wnioski z używania przez Długosza terminów określających zjazdy w latach 1385–1480¹⁵⁸

Opisując pierwsze lata panowania Jagiełły kronikarz bardzo rzadko pisze o zjazdach rady królewskiej lub o podejmowaniu decyzji przez doradców, co nie musi być tożsame, bo radcy mogli podejmować pewne działania bez inicjatywy króla. Tak można odczytać prośbę biskupów i panów wielkopolskich (*prelati et barones Maioris Poloniae*) z początku 1386 r., by królewska para udała się do Wielkopolski w celu uśmierzenia wojny domowej¹⁵⁹.

Opis okresu współrządów Jadwigi i Jagiełły w *Rocznikach* Długosza zawiera informacje o kilku zjazdach lub obradach rady. Jest więc *conventus* w drugiej połowie maja w Wilnie¹⁶⁰, ślady obrad rady (*prelati et barones regni*)¹⁶¹ z Jadwigą w połowie czerwca 1395 r. oraz rozmowy Jadwigi z Krzyżakami we Włocławku w 1397 roku. Długosz napisał, że obecna była królowa Jadwiga z dużą liczbą prałatów i panów, a zjazd¹⁶² nazwał *conventus* i *dieta*.

W związku ze śmiercią Jadwigi kronikarz poinformował o dwóch zjazdach¹⁶³ w Krakowie na przełomie wieków XIV i XV oraz w r. 1400¹⁶⁴. W tym roku odbył się też zjazd (*conventus*) w Bieczu¹⁶⁵, na którym potwierdzono umowę o małżeństwie Jagiełły z Anną Cylejską.

W pierwszym okresie panowania Jagiełły obecność najwyższych dygnitarzy państwowych często związana była z ważnymi uroczystościami państwowymi albo zjazdami międzynarodowymi, jak powitanie Jagiełły w Krakowie¹⁶⁶

¹⁵⁷ *Ibidem*, 105–106.

¹⁵⁸ Poniższe zestawienie przedstawiam w znacznej mierze bez odnośników do miejsc w dziele *Długosza*. Użycie ich nadmiernie rozbudowałoby tekst.

¹⁵⁹ AP X, 157.

¹⁶⁰ *Ibidem*, 160.

¹⁶¹ *Ibidem*, 217.

¹⁶² *Ibidem*, 220–221.

¹⁶³ *Ibidem*, 136–137, 240.

¹⁶⁴ Długosz nie użył nazwy zjazd, a jedynie wymienił świadków z dokumentu odnowienia przez Jagiełłę Akademii Krakowskiej.

¹⁶⁵ AP X, 238.

¹⁶⁶ *Ibidem*, 151.

w 1385 r., koronacja jego drugiej żony – Anny Cylejskiej¹⁶⁷, rozmowy z Krzyżakami w latach 1397 (*conventus, dieta*)¹⁶⁸, 1404 (*dieta generalis*)¹⁶⁹ i 1405¹⁷⁰ czy z Czechami we Wrocławiu (*convencio* (dwa razy), *dieta*)¹⁷¹.

W okresie przed wojną z Zakonem Długosz napisał jeszcze o sejmikach albo sejmach prowincjonalnych¹⁷² i sejmie walnym (*totius Regni dieta generalis*)¹⁷³ w 1404 r., związanych z nałożeniem podatku¹⁷⁴ na wykup ziemi dobrzyńskiej oraz o zjazdach w Niepołomicach w 1407 r. (*conventus*)¹⁷⁵ i w Kownie (dwa razy *dieta*)¹⁷⁶.

Narady króla z doradcami nasiliły się przed wojną z Zakonem oraz podczas jej trwania. W latach 1409 i 1411 Długosz opisał po cztery odbyte rady, natomiast w r. 1410 takich rad jest 16. Podobnie dzieje się w czasie kolejnych wojen: w 1414 r. sześć rad, w r. 1422 cztery rady.

Kolejne nasilenie częstotliwości zjazdów rady i sejmów miało związek z urodzeniem się synów Jagiełły i jego staraniami o zapewnienie im następstwa na tronie Królestwa Polskiego. Od 1425 r. do roku poprzedzającego śmierć króla corocznie odbywały się przynajmniej dwa zjazdy rady albo sejmy. W r. 1425 i 1429 były po trzy zjazdy, w 1430 i 1432 po cztery, a w 1433 – pięć zjazdów lub sejmów. W r. 1434 zmarł Jagiełło i na tron wstąpił jego starszy syn, więc w tym roku Długosz zanotował dziewięć zjazdów lub sejmów. Do 1440 r. spadła częstotliwość obrad rady. W 1440 Władysław III objął tron węgierski i w tym roku odbyły się cztery zjazdy, tak jak łącznie w następnych czterech latach.

Po śmierci Władysława Warneńczyka nastąpiło bezkrólewie związane z intensywnymi próbami wprowadzenia Kazimierza Jagiellończyka na tron polski, więc zjazdy czy sejmy odbywały się kilka razy na rok (1445 i 1447 r. po trzy razy, a w 1446 r. siedem razy).

Z początkiem panowania Kazimierza Jagiellończyka nastąpiło uspokojenie sytuacji wewnętrznej i rzadziej zwoływano sejmy: po jednym sejmie walnym lub prowincjonalnym w latach 1448 i 1450, dwa w r. 1449. Początek lat 50. to znów nasilenie zwoływania sejmów czy rady królewskiej (po pięć w latach 1451–1452, trzy w r. 1453).

¹⁶⁷ *Ibidem*, 247.

¹⁶⁸ *Ibidem*, 220–221.

¹⁶⁹ *Ibidem*, 256.

¹⁷⁰ *Ibidem*, 262–263.

¹⁷¹ *Ibidem*, 259–61.

¹⁷² *Ibidem*, 259.

¹⁷³ *Ibidem*.

¹⁷⁴ O problemach interpretacyjnych przekazu Długosza i poglądach literatury zob. T. Szulc, *Uchwały podatkowe ze szlacheckich dóbr ziemskich za pierwszych Jagiellonów (1386–1501)*, Łódź 1992, s. 20–23.

¹⁷⁵ AP X–XI, 18.

¹⁷⁶ *Ibidem*, 18–19.

Rok 1454 jest pierwszym rokiem wojny trzynastoletniej, a związane z nią potrzeby finansowe i militarne wymusiły zwiększenie częstotliwości wszelakiego rodzaju zjazdów. W latach 1454–1468 r. standardem stały się cztery zjazdy rocznie. Inaczej jednak było w niektórych latach. Po dwa zjazdy było w latach 1458 i 1466; po trzy zjazdy w latach 1460 i 1462. Pięć zjazdów było w latach 1456, 1459, 1465. W r. 1457 miało miejsce siedem zjazdów, a w 1468 – osiem.

Niedługo po zawarciu drugiego pokoju toruńskiego liczba odbywanych zjazdów stabilizuje się na poziomie trzech rocznie. Do przedostatniego roku życia Długosza, który jeszcze w całości zdążył opisać (1479), odbywało się ich po trzy (lata 1469–1471, 1474), po cztery (1477–1478), a nawet (w latach 1472, 1479) pięć zjazdów rocznie. Wyjątkiem były lata 1473 i 1475 (po dwa zjazdy) oraz 1476 – sześć zjazdów.

Przedstawione tu zestawienie świadczy o minimalnej liczbie zjazdów politycznych w Królestwie Polskim w latach 1385–1480, o których napisał Jan Długosz w swoich *Annales*. Szczególnie charakterystyczne dla panowania Kazimierza Jagiellończyka zjazdy (sejmy) prowincjonalne, występujące równolegle z sejmami walnymi, odbywały się równocześnie w różnych prowincjach i nie zawsze zostały podliczone.

Przedstawiłem w statystyce razem sejmy i zjazdy rady dlatego, że świadczyły one w tej samej mierze o potrzebie konsultowania, a czasem wręcz uzyskiwania zgody przez króla dla ważniejszych działań monarchii.

Wnioski. Monarchia konsultacyjna

Od kiedy można używać nazwy „sejm”? W literaturze przyjmuje się, że o sejmie można mówić na pewno już wówczas, gdy pojawili się przedstawiciele szlachty. Ale ze źródeł widać, że zgromadzenia z posłami szlacheckimi przeplatają się ze zjazdami, w których nie przyjmowano zasady reprezentacji. Za Juliuszem Bardachem przyjąłbym, że najistotniejszym kryterium jest udział szlachty¹⁷⁷ (osobiście lub przez przedstawicieli) i tematyka podejmowanych działań – najważniejsze sprawy dla państwa, jak powołanie króla, sprawy podatkowe czy zwołanie pospolitego ruszenia. Oczywiście udział szlachty (lub jej posłów) nie przesądzał o aktywnej jej roli w podejmowaniu decyzji politycznych.

Najpierw zatem odbywają się rady, potem pojawiają się sejmy prowincjonalne, a następnie stają się one równe sejmowi walnemu. Działanie sejmów prowincjonalnych podkreślało istniejące różnice regionalne. W funkcjonowaniu sejmów walnych można w związku z tym widzieć jego rolę centralizującą i jed-

¹⁷⁷ Zob. R. Sobotka, *O mediewistycznej twórczości Juliusza Bardacha*, CP-H 65/1, 2013, s. 368.

noczącą elitę polityczną i tworzącą w miarę jednolitą, ogólnopolską (łąączącą tradycje małopolskie i wielkopolskie) świadomość polityczną.

Na przykładzie opisanego wyżej sejmu prowincjonalnego w Korczynie z października 1456 r. trzeba zauważyć pewną tendencję występującą w polskim tłumaczeniu *Annales* Długosza. Otóż używany przez niego w liczbie mnogiej termin „ziemie krakowskie”¹⁷⁸ (*terrae Cracovienses*) w ostatnim tłumaczeniu zamieniono na liczbę pojedynczą – ziemia krakowska¹⁷⁹.

Z opisywanego przez kronikarza kontekstu zjazdu, składu jego uczestników, a także zakresu podejmowanych decyzji jasno wynika, że liczba mnoga nie była pomyłką Długosza, lecz określeniem całej Małopolski (ziemie krakowska, sandomierska i lubelska), jako odpowiednika Wielkopolski. Tymczasem wadliwe tłumaczenie doprowadziło do błędnego określania zjazdów w Korczynie jako sejmików ziemi krakowskiej i w ten sposób utożsamiano je z późniejszymi sejmikami ziemskimi. To z kolei skutkowało mylnym podnoszeniem politycznego znaczenia szlachty w drugiej połowie XV wieku. Dzieje się tak dlatego, że często utożsamia się wizję wykształconego w pełni sejmiku ziemskiego z XVI–XVII w., z dominującą pozycją szlachty posesjonatów, z sejmikiem ziemskim działającym już w średniowieczu.

W materiałach zebranych z dzieła Długosza nie widać politycznej, zinstytucjonalizowanej roli wieców w XV wieku. W związku z tym trudno mówić o związku wieców z początkami sejmu, jak to kiedyś przedstawiano w literaturze. W oświetleniu wielkiego dziejopisa sejm ewidentnie wywodzi się z rady. Zmiany w roli sejmu wynikały ze złamania pozycji możnowładztwa małopolskiego i odejścia od reprezentacji rodowej¹⁸⁰ – kształtuje się wszak wspólnota terytorialna. Częstotliwość zgromadzeń wynikała z potrzeb – najczęściej zbierano się w czasie wojny i gdy potrzebne były pieniądze. Duża częstotliwość mogła przyczynić się do powstania reprezentacji. Informacje, które czerpiemy od Długosza, potwierdzają nikłą rolę sejmików w drugiej połowie XV wieku.

Z analizy materiałów dotyczących początków sejmu przedstawionych przez Długosza można wyczytać pewną tendencję rozwojową ustroju Polski za pierwszych Jagiellonów. Otóż zmiany zapoczątkowało umocnienie się rady królewskiej, która pierwotnie miała charakter ściśle konsultacyjny, doradczy. Z czasem rada była zwoływana coraz częściej, a doradcy królewscy zdobyli pewną dozę samodzielności. Nie zawsze zgadzali się z panującym i dawali głośno wyraz

¹⁷⁸ AP XII 1445–1461, 262, 265; też w innych latach: AP XII 1445–1461, 293–294; AP XII 1462–1480, 293.

¹⁷⁹ AP XII 1445–1461, 367; RP 12 1445–1461, 326.

¹⁸⁰ J. Wiesiołowski, *Kultura szlachecka*, [w:] *Kultura Polski średniowiecznej XIV–XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997, s. 172. W I poł. XV w. mamy do czynienia z reprezentacją nie ziemską, a – rodów heraldycznych, zob. M. Koczerska, *Compositio clenodiorum – fikcyjna konfederacja*, [w:] *Parlament, prawo, ludzie. Studia ofiarowane prof. Juliuszowi Bardachowi w sześćdziesiąteciele pracy twórczej*, Warszawa 1996, s. 108.

swemu niezadowoleniu (jak w przypadku sprzeciwu wobec małżeństwa¹⁸¹ Jagiełły z Elżbietą Granowską, a później jej koronacji¹⁸²). Duży wpływ na zmiany ustrojowe miały spory z Krzyżakami oraz działania Jagiełły, który chciał zapewnić tron polski swym synom. Z związku z tym król częściej zwoływał zjazdy szerokiej rady, czasem z udziałem szlachty (Brześć 1425, Łęczyca 1426, Sieradz 1432). Przewagę rady królewskiej w państwie umocniły czasy małoletniości Władysława III (1434–1438), jego pobyt na Węgrzech (1440–1444) oraz bezkrólewie (1444–1447¹⁸³). Początki panowania Kazimierza Jagiellończyka to czasy budowania swej pozycji przez młodego króla, ale w 1454 r. rozpoczęła się wojna z Zakonem, która spowodowała ogromny wzrost potrzeb finansowych skarbu monarszego. Aby im sprostać, król musiał nawet kilka razy na rok zwoływać zjazdy z udziałem szlachty. Obecni na zjazdach zajmowali się nie tylko debatowaniem nad podatkami, ale też nad innymi sprawami bieżącej polityki. Zawarcie II pokoju toruńskiego nie oznaczało końca problemów finansowych monarchii. Najpierw trzeba było spłacić długi z czasów wojny trzynastoletniej, potem Jagiellończyk, prowadząc aktywną politykę międzynarodową, angażował się militarnie w spory z Królestwem Czech, Królestwem Węgier, z biskupem warmińskim Tungenem. To wszystko wymagało pieniędzy, a zgodę na każdorazowe podatki musiała wyrazić szlachta. W ten sposób sejmy walne i prowincjonalne stały się w drugiej połowie XV w. nieodzownym narzędziem prowadzenia polityki.

Wzrost znaczenia rady królewskiej i proces jej instytucjonalizacji nie oznaczał osłabienia władzy czy pozycji króla, a raczej zmianę sposobu jej sprawowania na bardziej jawny i nieunikający sporów. To król obsadzał urzędy, które otwierały wstęp do rady. Z drugiej strony istniała precedencja urzędów, częściowo ograniczająca możliwość wyboru osoby, której nadawano urząd. Wedle współczesnego badacza w końcu XV w. rada królewska występowała jako czynnik, choć nie równorzędny z monarchą, to drugi po nim¹⁸⁴.

Ważny się staje w tych okolicznościach podmiot polityczny (panowie, z czasem szlachta), a nie ma większego znaczenia forum spotkania (sejm walny czy prowincjonalny). Należy też pamiętać, że terminy zjazdów, a także czas ich trwania zapisany u Długosza nie zawsze zgadzają się z dokumentami, z których wynika coś innego. Dokładne przebadanie procesu uzyskiwania zgody na podatki w czasie po 1454 r. ukazuje, jak często podejmowano decyzje, po czym je odwoływano albo ich nie wykonywano. Z analizy materiałów zawartych w *Rocznikach* Długosza, a dotyczących nakładania podatków i zwoływania

¹⁸¹ AP XI 1413–1430, 70.

¹⁸² *Ibidem*, 74.

¹⁸³ Zob. W. Fałkowski, *Sejmy bez króla, 1440–1446*, [w:] *Historia vero testis temporum*, red. J. Smołucha, A. Waško, T. Grafek, P.F. Nowakowski, Kraków 2008.

¹⁸⁴ K. Górski, *Kilka uwag o radzie koronnej w Polsce w XV w.*, CP-H 27/2, 1975, s. 132–139.

pospolitego ruszenia, można stwierdzić, że słynny przywilej wydany w Nieszawie dla Wielkopolski dotyczący sejmików ziemskich nie wszedł w życie¹⁸⁵.

O tym, że zmienił się charakter instytucji, choć nie zmieniła się nazwa, możemy dowiedzieć się studiując skład osobowy i podejmowaną tematykę sejmów. A na ten temat właśnie najwięcej można dowiedzieć się z dzieła Długosza.

Jeśli idzie o wykorzystywanie przez badaczy średniowiecznych źródeł do badań nad genezą sejmu polskiego, i szerzej parlamentaryzmu, dziwi pewna tendencja. Z jednej strony podkreśla się wagę dzieła Długosza – czyli *Roczników* – jako podstawy studiów nad tą problematyką. Z drugiej strony natomiast Długosz bywa pomijany w tych badaniach. Piekosiński preferował dokumenty i wiele informacji Długosza pominął. Obok siebie na równi zestawiał sejniki, zjazdy rady koronnej, zjazdy międzynarodowe, sejmy prowincjonalne i walne, sejmy obozowe i koronacyjne. Jest to więc zestawienie chaotyczne i pobieżne. Dziwi go np. określenie przez Długosza sejmu w Korczynie w lipcu 1463 r. jako *convencio generalis*. Piekosiński napisał: „Otóż użyta przez Długosza nazwa *convencio generalis* jest za wiele obejmująca, jak na sejmik ziemski, na sejm zaś walny, jest za mało tego, co Długosz o tym zjeździe pisze”¹⁸⁶.

Z materiału zebranego z dzieła Długosza można prześledzić przekształcanie się urzędniczej rady królewskiej poprzez poszerzanie jej składu, udział rycerstwa najpierw bierny, a z czasem bardziej aktywny, równoległe funkcjonowanie sejmu walnego i sejmów prowincjonalnych i nieobecność w życiu politycznym sejmików. Z jednej strony Długosz mógł nie pisać o sejmikach, bo nie brał w nich udziału monarcha lub autor nie miał o nich informacji. Wedle przywileju nieszawskiego dla Wielkopolski szlachta na sejmiku miała radzić o zwołaniu pospolitego ruszenia i zmianach w prawie. Jednak Długosz pisał, że decyzje takie podejmowano na sejmach walnych albo prowincjonalnych. I nie było potrzeby, by decydowały o tym jeszcze sejniki. Jeśli Długosz mało napisał o zjazdach rady w pierwszej połowie panowania Jagiełły, to prawdopodobnie nie znalazł o nich zbyt wiele informacji w źródłach, z których korzystał. A to oznacza, że nie odgrywała ona wtedy decydującej roli. Z zestawienia opisów zjazdów zawartych w dziele kanonika krakowskiego wynika przechodzenie od konsultowania decyzji monarchy przez radę królewską do działania sejmów walnych i prowincjonalnych z udziałem szlachty i wzrastającą jej rolę. Zdaniem piszącego te słowa dobrym określeniem ustroju Polski w XV w. byłyby termin „Monarchia konsultacyjna”. Podkreśla on sposób podejmowania decyzji oraz to, że ostatecznie należała ona do panującego. On ponosił za nią odpowiedzialność, ale musiał zdawać sobie sprawę z tego, że im więcej osób wciągnie do podejmowania decyzji, tym łatwiej będzie ją zrealizować.

¹⁸⁵ R. Sobotka, *Między monarchią stanową...*, s. 67–101.

¹⁸⁶ F. Piekosiński, *Wiece, sejniki, sejmy...*, s. 65.

Roczniki Długosza czytano od wieków, przywoływali je także historycy zajmujący się przeszłością zawodowo. W przeciągu lat wprowadzono do obiegu naukowego wiele twierdzeń przypisywanych kronikarzowi, które zaczęły żyć niezależnie od samego dzieła. Dotyczy to także oddziaływania przekładów jego dzieła, dzięki którym sięgają do niego nie tylko znający dobrze łacinę mediewiści. Tłumaczenia są bardzo przydatne, ale nie są wolne od błędów i same przez się bywają niekiedy interpretacjami (czyli zniekształceniami) przekładanych tekstów. W celach naukowych trzeba starannie weryfikować przekład z oryginałem, co dotyczy szczególnie terminologii związanej z ustrojem państwa, zaś ważkość tego postulatu powinny wykazać przedstawione tu analizy.

Bibliografia

- Bardach J., *O genezie sejmu polskiego*, w: *Pamiętnik VIII Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie*, sekcja VII: Historii, Państwa i Prawa, Warszawa 1959.
- Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1: *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1964.
- Bardach J., *O stawianiu się sejmu polskiego we współczesnej historiografii*, [w:] *Parlamentaryzm w Polsce we współczesnej historiografii*, red. J. Bardach, Warszawa 1995.
- Bardach J., *Początki sejmu*, [w:] *Historia sejmu polskiego*, red. J. Michalski, t. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1984, s. 5–62.
- Bardach J., *Stanisław Russocki o genezie parlamentaryzmu*, [w:] *Stanisław Russocki – badacz dziejów ustroju i prawa. W 45-lecie pracy naukowej*, Warszawa 1999.
- Bobrzyński M., Smolka S., *Jan Długosz, jego życie i stanowisko w piśmiennictwie*, [reprint] Kraków 2015.
- Długosz J., *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, księga dwunasta, lata 1445–1461, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 2009 [cytowane jako RP 12 1445–1461 i nr strony].
- Długosz J., *Annales seu Cronicae incliti regni Poloniae, Liber decimus, 1370–1405*, Varsoviae 1985 [cytowane jako AP X 1370–1405 i nr strony].
- Długosz J., *Annales seu Cronicae incliti regni Poloniae, Liber decimus et undecimus, 1406–1412*, Varsoviae 1997 [cytowane jako AP X–XI 1406–1412 i nr strony].
- Długosz J., *Annales seu Cronicae incliti regni Poloniae. Liber undecimus, 1413–1430*, Warszawa 2000 [cytowane jako AP XI 1413–1430 i nr strony].
- Długosz J., *Annales seu Cronicae incliti regni Poloniae. Liber undecimus et Liber duodecimus, 1431–1444*, Warszawa 2001 [cytowane jako AP XI–XII 1431–1444 i nr strony].
- Długosz J., *Annales seu Cronicae incliti regni Poloniae. Liber duodecimus, 1445–1461*, Warszawa 2003 [cytowane jako AP XII 1445–1461 i nr strony].
- Długosz J., *Annales seu Cronicae incliti regni Poloniae. Liber duodecimus, 1462–1480*, Warszawa 2005 [cytowane jako AP XII 1462–1480 i nr strony].
- Fałkowski W., *Elita władzy w Polsce za panowania Kazimierza Jagiellończyka*, Warszawa 1992.
- Fałkowski W., *Rok trzech sejmów*, [w:] *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane prof. Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, Warszawa 2000.
- Fałkowski W., *Sejmy bez króla, 1440–1446*, [w:] *Historia vero testis temporum*, red. J. Smołucha, A. Waško, T. Grafek, P.F. Nowakowski, Kraków 2008.
- Gąsiorowski A., *Długoszowe itineraria królewskie*, „Roczniki Historyczne” 36, 1970.

- Gąsiorowski A., *Itinerarium króla Władysława Jagielly*, wyd. 2, Warszawa 2015.
- Gąsiorowski A., *Wielkopolska w ostatnich księgach Roczników Jana Długosza. Do rozbioru krytycznego Annalium z lat 1385–1480*, „Studia Źródłoznawcze” 15, 1970.
- Górski K., *Kilka uwag o radzie koronnej w Polsce w XV w.*, CP-H 27/1, 1975.
- Knoppek W., *Zmiany w układzie sił politycznych w Polsce w drugiej połowie XV w. i ich związek z genezą dwuizbowego parlamentu*, CP-H 7/2, 1955.
- Koczerska M., *Compositio clenodiorum – fikcyjna konfederacja*, [w:] *Parlament, prawo, ludzie. Studia ofiarowane prof. Juliuszowi Bardachowi w sześćdziesięciolecie pracy twórczej*, Warszawa 1996.
- Koczerska M., *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, „Studia Źródłoznawcze” 15, 1970.
- Koczerska M., *O życiu dworskim, czyli list Jana Długosza do Zbigniewa Oleśnickiego z 5 lutego 1450 roku*, [w:] *Memoria viva. Studia historyczne poświęcone pamięci Izabeli Skierskiej (1967–2014)*, Warszawa–Poznań 2015.
- Koczerska M., *Zbigniew Oleśnicki wśród ludzi i idei swojej epoki*, [w:] *Zbigniew Oleśnicki – książe Kościola i mąż stanu. Materiały z konferencji, Sandomierz 20–21 maja 2005 roku*, red. F. Kiryk, Z. Noga, Kraków 2006.
- Kutrzeba S., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, Lwów–Warszawa–Kraków, [s.a.], t. 1. *Lata wojny trzynastoletniej w „Rocznikach czyli Kronikach” inaczej „Historii polskiej” Jana Długosza (1454–1466). Komentarz krytyczny*, oprac. S.M. Kuczyński, vol. 1, Łódź 1964.
- Nikodem J., *Zbigniew Oleśnicki w dziełach Jana Długosza*, „Nasza Przeszłość” 87, 1997.
- Pawiński A., *Sejmiki ziemskie. Początek ich i rozwój aż do ustalenia się udziału posłów ziemskich w ustawodawstwie sejmu walnego*, Warszawa 1895.
- Piekosiński F., *Wiece, sejmiki, sejmy i przywileje ziemskie w Polsce wieków średnich*, Rozprawy Akademii Umiejętności [RAU], Wydział Historyczno-Filozoficzny, t. 39, Kraków 1900.
- Prochaska A., *Geneza i rozwój parlamentaryzmu za pierwszych Jagiellonów*, RAU Wydział Historyczno-Filozoficzny, t. 38 Kraków 1899.
- Rozbiór krytyczny Annalium Poloniae Jana Długosza z lat 1385–1444*, pod kierunkiem J. Dąbrowskiego, t. I, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961.
- Rozbiór krytyczny Annalium Poloniae Jana Długosza z lat 1445–1480*, pod kierunkiem J. Dąbrowskiego, t. II, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965.
- Russocki S., *Narodziny polskiego parlamentaryzmu w perspektywie porównawczej*, [w:] *Spoleczeństwo obywatelskie i jego reprezentacja (1493–1993)*, Praca zbior. pod red. nauk. J. Bardacha, przy współudz. W. Sudnik, Warszawa 1995.
- Rutkowska G., *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka 1440–1492*, Warszawa 2014.
- Sikora F., *Sprawa insygnialna 1370–1412 a genealogia Rożnow*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” n.s. 1 (12), 1993.
- Sikora F., *Uroczystości koronacyjne królowej Zofii w 1424 r.*, [w:] *Kościół. Kultura. Spoleczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, Warszawa 2000.
- Sobotka R., *Między monarchią stanową a demokracją szlachecką. Znaczenie przywilejów nieszawskich w periodyzacji dziejów Polski*, „Zeszyty Prawnicze” [UKSW] 11/4, 2011.
- Sobotka R., *O mediewistycznej twórczości Juliusza Bardacha*, CP-H 65/1, 2013.
- Sperka J., *Zjazd sieradzki z 1432 roku a sprawa następstwa tronu polskiego po Władysławie Jagielle*, [w:] *Średniowiecze polskie i powszechne*, t. 2, Katowice 2002.
- Szulc T., *Uchwały podatkowe ze szlacheckich dóbr ziemskich za pierwszych Jagiellonów (1386–1501)*, Łódź 1992.

- Uruszczak W., *Najstarszy sejm walny koronny „dwuizbowy” w Piotrkowie w roku 1468*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, t. II, Kraków 2012.
- Uruszczak W., *Znaczenie Roczników czyli Kronik Jana Długosza dla badań historyczno-prawnych*, [w:] *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 2, Warszawa–Kraków 1985.
- Węcowski P., *Itineraria Jagiellonów*, „*Studia Źródłoznawcze*” 37, 2000.
- Wierzbowski T., *Vademecum. Podręcznik do studiów archiwalnych*, wyd. 2, Lwów–Warszawa 1926.
- Wiesiołowski J., *Kultura szlachecka*, [w:] *Kultura Polski średniowiecznej XIV–XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997.
- Zawitkowska W., *Walka polityczno-prawna o następstwo tronu po Władysławie Jagiellie w latach 1424–1434*, Rzeszów 2015.
- Zwierzchowski E., *Recepcja syntezy Bobrzyńskiego a niektóre elementy sanacyjnej koncepcji ustrojowej*, ZNUJ, „*Zeszyty Prasoznawcze*” 31, 1967.

Roman Sobotka
(University of Warsaw)

ON THE FORMATION OF THE SEJM
ACCORDING TO JAN DŁUGOSZ'S *ROCZNIKI (ANNALES)*

Summary

Analysing the fragments of Jan Długosz's *Roczniki*, which refer to the origins of the Polish sejm, one can determine certain trends that developed during the reign of the first kings of the Jagiellonian dynasty. At first, the strengthening of the royal council, which initially was originally strictly a consultative and advisory body, can be observed. Over time, due to external pressures and succession issues, the council was convened increasingly often and royal advisors gained a certain degree of independence. Reading Długosz's *Roczniki*, one can trace the transformation of the official royal council through enlarging its membership; the participation of the knights, which was passive at first but became more active over time; the parallel functioning of the national sejm and provincial parliaments in the absence of sejmiki (local councils). At the same time, the *Roczniki* contain no mention of the political, institutionalised role of informal gatherings of nobles in the 15th century. Thus, it is difficult to discuss the relationship between these meetings and the formation of the Sejm as it is presented in the literature. According to Długosz, the sejm clearly grew out of the royal council.

The councils were held first, leading to the emergence of the provincial sejms, which then transformed into the national sejm. The actions of the provincial sejms emphasised existing regional differences. In the activities of the Great Sejm, it is possible to see its centralising role, uniting the political elites and creating a uniform national political consciousness (by combining the Małopolska and Wielkopolska traditions).